

POSTANOWIENIE

Dnia 13 czerwca 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku J. M.

przy uczestnictwie Miasta W., B.(...) S.A. w W., A. C., M. K., D. K., P. M. i in.

o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 13 czerwca 2008 r.,

zażalenia wnioskodawczynie na postanowienie Sądu Okręgowego w W. z dnia 21 stycznia 2008 r., sygn. akt V Ca (...),

uchyla zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w W. postanowieniem z dnia 21 stycznia 2008 r. odrzucił apelację wnioskodawczynie J. M. od postanowienia Sądu Rejonowego w W. z dnia 30 października 2006 r. W uzasadnieniu wskazał, że skarżąca została zobowiązana przez Sąd pierwszej instancji do usunięcia braków formalnych apelacji przez przedstawienie zarzutów wobec kwestionowanego orzeczenia i ich uzasadnienia. W ocenie Sądu Okręgowego, skarżąca nie usunęła powyższych braków formalnych apelacji, albowiem w piśmie procesowym z dnia 8 lutego 2007 r. nie zostały sformułowane zarzuty apelacji ani ich uzasadnienie. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że apelacja wnioskodawczynie, z uwagi na istniejące i nie usunięte braki formalne, nie może zostać poddana merytorycznej ocenie przez sąd odwoławczy.

Wnioskodawczynie w zażaleniu na powyższe postanowienie zarzuciła Sądowi Okręgowemu obrazę art. 368 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 373 k.p.c. w zw. z art. 370 k.p.c. przez błędną interpretację i niewłaściwe zastosowanie. W konkluzji wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzutem apelacji jest twierdzenie, że wyrok sądu pierwszej instancji jest wadliwy, przy czym jego wadliwość może wynikać z błędnego ustalenia stanu faktycznego, obrazu przepisów prawa materialnego lub przepisów postępowania, przez błędną ich wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. Skarżący nie ma jednak obowiązku powołania w apelacji przepisów, które doznały naruszenia. Wystarczy, że zarzut swój sformułuje w sposób jednoznacznie określający jego stanowisko w kwestii budzącej jego sprzeciw. Apelacja nie jest bowiem środkiem tak sformalizowanym jak np. skarga kasacyjna, która wymaga przytoczenia podstaw, a w ich ramach wskazania konkretnych przepisów, które zdaniem skarżącego zostały naruszone. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że zarzut apelacyjny może wynikać pośrednio z treści apelacji, zaś sąd apelacyjny nie jest związany zarzutami podniesionymi w apelacji, a jedynie jej wnioskami (art. 378 § 1 k.p.c.). W postępowaniu apelacyjnym bowiem sąd rozpoznaje sprawę w pełnym zakresie i o treści rozstrzygnięcia, jego podstawie faktycznej i prawnej, decydują ustalenia poczynione w tym postępowaniu (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2005 r., III UZ 29/04, OSNP 2005, Nr 11, poz. 165; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2006 r., V CZ 48/06, niepubl.).

W niniejszej sprawie skarżąca została wezwana do uzupełnienia braków formalnych apelacji przez wskazanie zarzutów i ich uzasadnienie, na co odpowiedziała pismem procesowym z dnia 8 lutego 2007 r. Z treści tegoż pisma jednoznacznie wynika, że wnioskodawczynie jest niezadowolona z rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji. Wnioskodawczynie powołała się na następstwo prawne po zmarłym mężu, na fakt że zmarły „był użytkownikiem i miał pełne prawa do zasiedzenia spornej nieruchomości”. Należy więc uznać, że warunki formalne apelacji w minimalnym zakresie zostały spełnione, a Sąd Okręgowy podszedł do ich oceny zbyt rygorystycznie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji.